

Sygn. akt VI GC 977/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 września 2023 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Justyna Supińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Marta Denc

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2023 roku w Gdyni

na rozprawie

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa (...) **Budownictwo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.**

przeciwko **W. G.**

o zapłatę

zasądza od pozwanego W. G. na rzecz powoda (...) Budownictwo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 12 000 złotych (dwanaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 kwietnia 2022 roku do dnia zapłaty;

w pozostałym zakresie powództwo oddala;

zasądza od pozwanego W. G. na rzecz powoda (...) Budownictwo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 2 873,99 złotych (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 977/22

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 lipca 2022 roku powód (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego W. G. kwoty 14 760 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 04 lutego 2022 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w G. szereg umów: umowę zlecenia z dnia 01 września 2021 roku, umowę na roboty budowlane z dnia 23 września 2021 roku, umowę na roboty budowlane z dnia 01 października 2021 roku i umowę ustną na obsługę sprzętową z dnia 01 grudnia 2021 roku, przy czym wszystkie wymienione umowy dotyczyły inwestycji – budowy hali produkcyjno – magazynowej z częścią biurową dla potrzeb Centrum (...) przy ulicy (...) w R.. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. pełnił na przedmiotowej inwestycji rolę generalnego wykonawcy działającego na rzecz pozwanego jako inwestora. Powód wykonywał roboty na tej inwestycji jako podwykonawca (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G.. Przedmiotem jednej z umów łączącej powoda z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w G., tj. umowy z dnia 23 września 2021 roku, było wykonanie podwalin żelbetowych hali w liczbie 39 sztuk (199,8 m.b.) oraz

wykonanie 6 stóp fundamentowych w osi 11 (3 szt. SF8) i w osi 14 (3 szt. SF4). Pozwany jako inwestor w wiadomości mailowej z dnia 10 października 2021 roku wyraził zgodę na zawarcie powyższej umowy przez generalnego wykonawcę z powodem jako podwykonawcą. Z uwagi na wykonanie III etapu prac w 50% powód zgodnie z umową wystawił fakturę numer (...) na połowę wskazanej w umowie kwoty, tj. 12 000 złotych netto (pozycja numer 1 faktury, faktura obejmowała także wynagrodzenie za roboty wykonane w ramach innych łączących strony umów). Tak wystawiona faktura została doręczona przez powoda osobiście do biura (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. i zaakceptowana przez B. S. (zgodnie z Krajowym Rejestrem Sądowym upoważnionego do reprezentacji spółki) poprzez złożenie pod nią podpisu. Jednocześnie powód wskazał w tym miejscu, że wykonanie przez niego etapu III prac jedynie w części (to jest w 50% zaawansowania) było podyktowane zaległościami w zapłacie ze strony (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. i wstrzymaniem przez powoda robót co do pozostałego zakresu zgodnie z zawartą umową.

W związku z brakiem zapłaty przez generalnego wykonawcę należnego powodowi wynagrodzenia powód wystąpił do Sądu Okręgowego w Gdańsku z pozwem na łączną kwotę 201 737 złotych, gdzie na wartość przedmiotu sporu składała się również kwota dochodzona w niniejszym postępowaniu, tj. kwota 14 760 złotych brutto wynikająca z faktury numer (...) z dnia 31 grudnia 2021 roku. W dniu 31 marca 2022 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku wydał przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym nakazując, aby spółka zapłaciła na rzecz powoda dochodzoną przez niego kwotę w całości. Powód wystąpił z wnioskiem o zabezpieczenie roszczenia na podstawie powyższego nakazu zapłaty do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni Tomasza Draganik, jednakże w toku wszczętego postępowania nie udało się zabezpieczyć jakiegokolwiek kwoty (w tym kwoty dochodzonej w niniejszym postępowaniu).

Wobec braku zapłaty przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G. należnego powodowi wynagrodzenia, powód zwrócił się więc do pozwanego jako inwestora w celu uzyskania kwoty niezapłaconej przez generalnego wykonawcę. Pozwany jednak spośród wszystkich zaległości, jakie przysługiwały powodowi od generalnego wykonawcy uznał jedynie kwotę 12 000 złotych netto wynikającą z faktury numer (...), gdyż tylko ta należność dotyczyła umowy, na zawarcie której pozwany wprost wyraził zgodę. Powód wskazał, że pozwany miał pełną świadomość tego, że powód wykonuje znacznie szerszy zakres robót na inwestycji, jednakże pozostałe umowy zawarte pomiędzy powodem a generalnym wykonawcą formalnie nie zostały zgłoszone pozwanemu.

Nadto powód wskazał, że niezależnie od powyższego w korespondencji mailowej prowadzonej przez strony pozwany uznał roszczenie powoda o zapłatę kwoty 12 000 złotych netto instruując powoda, jakie konkretne kroki musi podjąć, aby mogła mu zostać przelana żądana przez niego kwota. Ostatecznie jednak powód nie otrzymał tej kwoty ani od generalnego wykonawcy ani od inwestora.

Nakazem zapłaty z dnia 06 października 2022 roku wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNc 2801/22 starszy referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany W. G. domagał się oddalenia powództwa w całości. Pozwany zarzucił, że powód nigdy nie stał się jego wierzycielem, ponieważ zarówno zgłoszenie umowy podwykonawczej, jak i oświadczenie pozwanego o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy podwykonawczej nie zostały dokonane w formie pisemnej – co przyznał sam powód w treści uzasadnienia pozwu. Pozwany podniósł, że w niniejszej sprawie nie doszło do zgłoszenia umowy podwykonawczej w wymaganej przepisami prawa formie i w związku z tym dokonane przez powoda zgłoszenie nie wywołało żadnych skutków prawnych.

Jednocześnie pozwany zaprzeczył, aby z jego strony doszło do uznania długu wobec powoda. Pozwany przyznał, że doszło do spotkania przedstawiciela powodowej spółki – (...) z pozwanym, na którym to spotkaniu strony poszukiwały wyjścia z sytuacji (w związku z brakiem pisemnego zgłoszenia umowy podwykonawczej) i wstępnie ustalono, że pozwany zapłaci pozwanemu sporną fakturę, ale pod warunkiem, że strony dojdą do porozumienia w innych kwestiach biznesowych. Ostatecznie do uzgodnienia wszystkich tych kwestii jednak nie doszło. Nadto pozwany wskazał, że jednym z postawionych przez niego warunków dokonania zapłaty spornej faktury było przyznanie przez powoda, że

nie będzie dochodził od pozwanego pozostałych zgłaszanych należności wobec generalnego wykonawcy. Pismem z dnia 03 czerwca 2022 roku powód wezwał jednak pozwanego do zapłaty wszystkich nierozliczonych według niego zobowiązań.

W piśmie procesowym z datą w nagłówku „dnia 20 grudnia 2022 roku” (data prezentaty: 2022-12-29, k. 111-122 akt) powód (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wskazał, że w przypadku uznania, że powód nie dokonał zgłoszenia w sposób prawidłowy, a w konsekwencji, że nie doszło do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora, domaga się on zasądzenia dochodzonej niniejszym pozwem kwoty w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. G. był inwestorem budowy hali produkcyjno – magazynowej z częścią biurową dla potrzeb Centrum (...) przy ulicy (...) w R..

Ze strony inwestora pracownikiem odpowiedzialnym za przedmiotową inwestycję w R. był K. S..

Generalnym wykonawcą robót wykonywanych na tej inwestycji był (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G..

wydruk z portalu internetowego dotyczący inwestycji w R. – k. 133-133v akt, zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:20-00:40:49), zeznania prezesa zarządu powoda M. P. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:40:58-01:04:40)

Generalny wykonawca część prowadzonych prac w ramach powyższej inwestycji zlecił do wykonania m. in. podwykonawcy – (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

W dniu 23 września 2021 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. (jako zamawiający) zawarł z (...) Budownictwo spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (jako wykonawcą) umowę na roboty budowlane, której przedmiotem było wykonanie podwalin żelbetowych hali w liczbie 39 sztuk (199,8 m.b.) oraz wykonanie sześciu stóp fundamentowych w osi 11 (3 sztuki SF) i w osi 14 (3 sztuki SF4).

Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy wynagrodzenie wykonawcy z tytułu robót objętych niniejszą umową strony uzgodniły na kwotę 72 000 złotych netto, w tym: robocizna na wykonanie podwalin i stóp fundamentowych – 67 000 złotych; sklejka, tarcica, akcesoria szalunkowe i zbrojarskie, materiały pomocnicze – 5 000 złotych.

Dodatkowo zamawiający zwrócić miał wykonawcy koszt wynajęcia szalunków – rozliczenie nastąpić miało na podstawie faktury z firmy szalunkowej z doliczonym 3% narzutem (§ 4 ust. 2). Do wynagrodzenia doliczony miał zostać należny podatek VAT w wysokości 23%, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa (§ 4 ust. 3).

Wynagrodzenie miało być rozliczane i wypłacane w następujący sposób: 24 000 złotych netto płatne przed rozpoczęciem wykonywania robót (przedpłata); 24 000 złotych netto płatne w terminie do dnia 12 października 2021 roku (przedpłata) i 24 000 złotych netto płatne po odbiorze końcowym, dokonanym w terminie 3 dni od zgłoszenia gotowości do odbioru, w terminie 7 dni (§ 4 ust. 4).

W treści umowy wskazano, że warunkiem wejścia jej w życie jest dostarczenie wykonawcy przez zamawiającego pisemnej zgody inwestora na zawarcie niniejszej umowy.

niesporne, a nadto: umowa na roboty budowlane z dnia 23 września 2021 roku – k. 35-37 akt

Projekt umowy, jaka miała zostać zawarta przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G. z (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., został przesłany przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G. drogą mailową do inwestora W. G..

W odpowiedzi na przesłany projekt umowy przedstawiciel inwestora K. S. zgłosił poprawki, zaś po ich wprowadzeniu do umowy, w wiadomości mailowej z dnia 11 października 2021 roku poinformował, że inwestor wyraża zgodę na zawarcie tej umowy.

wydruk korespondencji mailowej – k. 38-39 akt, zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:20-00:40:49), zeznania prezesa zarządu powoda M. P. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:40:58-01:04:40)

Ani (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. ani (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. nie doręczyli inwestorowi zawiadomienia o zawarciu umowy podwykonawczej na piśmie.

zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:20-00:40:49), zeznania prezesa zarządu powoda M. P. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:40:58-01:04:40)

W dniu 31 grudnia 2021 roku (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystawił (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G. fakturę numer (...) na łączną kwotę 61 206,55 złotych brutto, na którą złożyły się: kwota 12 000 złotych netto za roboty budowlane – hala produkcyjno – usługowa w R., kwota 17 780,38 złotych netto za obsługę sprzętową – hala produkcyjno – usługowa, R., ulica (...) i kwota 19 981,04 złotych netto za obsługę szalunkową – R., ulica (...), z terminem płatności do dnia 05 stycznia 2022 roku.

faktura numer (...) – k. 40 akt

Pismem z dnia 28 stycznia 2022 roku (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. poinformował generalnego wykonawcę – (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G. oraz inwestora – W. G., że wobec zaległości generalnego wykonawcy – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. w zapłacie należnego mu wynagrodzenia wynikającego m. in. z faktury numer (...), na podstawie § 4 ust. 5 umowy wstrzymuje wykonanie wszelkich robót na budowie do czasu zapłaty zaległości. (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wezwał do zapłaty wszystkich zaległych należności, w tym należności z faktury numer (...).

zawiadomienie o wstrzymaniu robót, demontażu i zwrocie szalunków wraz z wezwaniem do zapłaty – k. 41-43 akt

Wobec braku zapłaty przez generalnego wykonawcę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G. wynagrodzenia należnego (...) Budownictwo spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. za roboty wykonane na inwestycji – budowie hali produkcyjno – magazynowej z częścią biurową dla potrzeb Centrum (...) przy ulicy (...) w R., pismem z dnia 11 lutego 2022 roku (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniósł do Sądu Okręgowego w Gdańsku pozew w postępowaniu nakazowym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G. o zapłatę kwoty 201 737 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 31 marca 2022 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IX GNc 201/22 referendarz sądowy Sądu Okręgowego w Gdańsku nakazał (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G., aby zapłaciła (...) Budownictwo spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 201 736,18 złotych wraz z odsetkami: ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 199 208,10 złotych za okres od dnia 11 lutego 2022 roku do dnia zapłaty i ustawowymi za

opóźnienie liczonymi od kwoty 2 528,08 złotych za okres od dnia 11 lutego 2022 roku do dnia zapłaty, a także kwotę 9 739 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty za okres od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w terminie miesiąca od dnia doręczenia niniejszego nakazu zapłaty albo wniósł w tym terminie zarzuty.

Pismem z dnia 05 kwietnia 2022 roku (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożył do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni Tomasza Draganik wniosek o wszczęcie postępowania przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G. (jako obowiązanemu) w celu zabezpieczenia kwoty 211 475,18 złotych poprzez zajęcie wierzytelności z rachunków bankowych należących do obowiązanego i wierzytelności przysługujących obowiązanemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Postanowieniem z dnia 28 września 2022 roku wydanym w sprawie o sygn. akt GKm 101/22 komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gdyni Tomasz Draganik ustalił koszty postępowania w celu wykonania zabezpieczenia na kwotę 13 418,76 złotych i pobrał od uprawnionego kwotę 53,36 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Nakaz zapłaty po jego uprawomocnieniu się został opatrzony klauzulą wykonalności w dniu 16 sierpnia 2022 roku. W oparciu o ten tytuł wykonawczy (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. złożył do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni Tomasza Draganik wniosek o wszczęcie egzekucji.

Egzekucja należności okazała się bezskuteczna.

pozew o zapłatę w postępowaniu nakazowym – k. 44 akt oraz k. 4-9 akt sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. IX GNc 201/22, nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 31 marca 2022 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt IX GNc 201/22 – k. 45 akt oraz k. 67 akt sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. IX GNc 201/22, wniosek o wykonanie zabezpieczenia – k. 46-47 akt, nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 31 marca 2022 roku wydany przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt IX GNc 201/22 wraz z klauzulą wykonalności – k. 131 akt, zawiadomienie o wszczęciu egzekucji – k. 132 akt, postanowienie z dnia 28 września 2022 roku wydane w sprawie o sygn. akt GKm 101/22 – k. 97 akt sprawy prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. IX GNc 201/22, postanowienie z dnia 31 maja 2023 roku o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wydane w sprawie o sygn. akt GKm 310/22 – k. 243-244 akt

W związku z nieotrzymaniem zapłaty od generalnego wykonawcy, (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zwrócił się o uregulowanie tej należności do inwestora. Strony zaczęły poszukiwać rozwiązania tego problemu.

K. S. zajmujący się przedmiotową inwestycją z ramienia inwestora wraz z radcą prawnym P. T. działającym na zlecenie inwestora ustalili, jakie czynności musiałyby podjąć (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., aby W. G. jako inwestor mógł uregulować kwotę 12 000 złotych netto z wystawionej generalnemu wykonawcy i nieopłaconej przez niego faktury. Ustalono więc, że (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. powinien przesłać W. G. niezapłaconą fakturę, protokół odbioru robót sporządzony między spółką a generalnym wykonawcą, na podstawie którego faktura została wystawiona oraz żądanie zapłaty tej faktury skierowane do W. G.. Radca prawny P. T. wskazał także w korespondencji mailowej z dnia 08 lutego 2022 roku, że po otrzymaniu takiego pisma będzie możliwe wystąpienie do generalnego wykonawcy z żądaniem udzielenia wyjaśnień, a jeżeli generalny wykonawca nie udzieli wyjaśnień i nie zapłaci podwykonawcy, to wówczas W. G. będzie mógł zapłacić tę kwotę. Jednocześnie wskazał, że: „Oczywiście tam jest problem braku zgłoszenia na piśmie, ale ustaliliśmy, że bierzemy na siebie to ryzyko.”

Następnie, również w wiadomości mailowej z dnia 08 lutego 2022 roku, powyżej udzielona przez radcę prawnego P. T. instrukcja została przesłana przez K. S. do (...) Budownictwo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

wydruk korespondencji mailowej – k. 48-50 akt, zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:20-00:40:49), zeznania prezesa zarządu powoda M. P. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:40:58-01:04:40)

Wobec powyższego zgodnie z udzielonymi wskazówkami, pismem z dnia 08 lutego 2022 roku (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. skierował do W. G. żądanie zapłaty kwoty 14 760 złotych brutto stwierdzonej fakturą numer (...) z dnia 31 grudnia 2021 roku, a nieuregulowanej przez generalnego wykonawcę.

żądanie zapłaty z dnia 08 lutego 2022 roku – k. 51-52 akt, zeznania prezesa zarządu powoda M. P. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:40:58-01:04:40)

W wiadomości mailowej z dnia 01 marca 2022 roku radca prawny P. T. poinformował (...) Budownictwo spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., że W. G. złożył generalnemu wykonawcy oświadczenie o odstąpieniu od zawartej z nim umowy i zażądał zajęcia stanowiska w sprawie zgłoszonego przez (...) Budownictwo spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. roszczenia.

wydruk korespondencji mailowej – k. 53 akt

W związku z opuszczeniem przez generalnego wykonawcę – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. placu budowy i odstąpieniem przez inwestora od łączącej go z generalnym wykonawcą umowy, odbyło się spotkanie inwestora W. G., który pilnie poszukiwał wykonawcy dalszych prac na inwestycji i przedstawiciela (...) Budownictwo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

W spotkaniu tym uczestniczył także radca prawny P. T. i K. S..

W czasie spotkania W. G. wskazał K. S. jako zajmującego się w jego imieniu inwestycją.

(...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wprawdzie zgłosił inwestorowi, że generalny wykonawca nie uregulował na jego rzecz wynagrodzenia w łącznej kwocie około 200 000 złotych, niemniej jednak strony uzgodniły, że z uwagi na brak jakiegokolwiek, w tym mailowego, zgłoszenia innych umów, odpowiedzialność inwestora nie może dotyczyć należności innych niż z umowy z dnia 23 września 2021 roku i nie zostaną one zapłacone. Strony uzgodniły także, że W. G. ureguluje kwotę 12 000 złotych netto z wystawionej generalnemu wykonawcy i nieopłaconej przez niego faktury, jeżeli (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. dokończy prace na inwestycji należące do zakresu prac generalnego wykonawcy.

(...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zgodził się dokończyć prace wcześniej należące do zakresu prac (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G., a zaproponowana przez niego oferta na ich wykonanie, w tym cenowa, została przez W. G. zaakceptowana.

Wszystkie zlecone (...) Budownictwo spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. prace zostały wykonane zgodnie ze zleceniem i odebrane przez inwestora bez uwag. Należności z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace zostały w całości rozliczone przez strony.

zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:20-00:40:49), zeznania prezesa zarządu powoda M. P. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:40:58-01:04:40), wydruk korespondencji mailowej – k. 134-137 akt, faktury – k. 138-146 akt, protokoły odbioru wykonanych robót – k. 147-159 akt, potwierdzenia realizacji przelewów – k. 160-163 akt

Mimo podjęcia czynności zgodnie ze wskazówkami udzielonymi w wiadomości mailowej z dnia 08 lutego 2022 roku, jak też zakończenia wykonywania zleconych prac na inwestycji, inwestor W. G. nie uregulował na rzecz (...)

Budownictwo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 12 000 złotych netto z wystawionej generalnemu wykonawcy i nieopłaconej przez niego faktury.

niesporne, a nadto: zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:20-00:40:49), zeznania prezesa zarządu powoda M. P. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:40:58-01:04:40)

W tej sytuacji w piśmie z dnia 03 czerwca 2022 roku (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wezwał W. G. do zapłaty kwoty 199 208,10 złotych wskazując, że jako inwestor na inwestycji – budowy hali produkcyjno – magazynowej z częścią biurową dla potrzeb Centrum (...) przy ulicy (...) w R. – odpowiada on solidarnie z generalnym wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy, jednakże bezskutecznie.

zeznania świadka K. S. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:08:20-00:40:49), zeznania prezesa zarządu powoda M. P. – protokół rozprawy z dnia 26 kwietnia 2023 roku – k. 195-199 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:40:58-01:04:40), przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania i wydrukiem śledzenia przesyłki – k. 54-59 akt, pismo inwestora – k. 60 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił nadto wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, jak również dowody z dokumentów zawartych w aktach sprawy o sygn. IX GNc 201/22 Sądu Okręgowego w Gdańsku we wskazanym powyżej zakresie, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Odnośnie osobowych źródeł dowodowych, to Sąd oparł się na zeznaniach świadka K. S. oraz na zeznaniach przedstawiciela powoda (prezesa zarządu powoda) – M. P. w poniżej wskazanym zakresie.

Odnosząc się do zeznań świadka K. S., to Sąd dał im wiarę w zakresie, w jakim świadek wskazał, że kontaktował się z powodem w imieniu inwestora, aczkolwiek fakt, że świadek nie legitymował się pisemnym pełnomocnictwem od inwestora pozostaje bez znaczenia dla uznania, że świadek był przedstawicielem inwestora i mógł działać w jego imieniu, na co wskazuje nie tylko korespondencja mailowa, ale również zeznania przedstawiciela powoda – M. P., który zeznał, że na spotkaniu pozwany W. G. wskazał mu właśnie świadka jako „jego prawą rękę na tej inwestycji”, stąd też umocowanie świadka do podejmowania działań ze skutkiem dla pozwanego nie budziło wątpliwości, tym bardziej, że czynności te były – jak wynika z przedłożonej korespondencji mailowej – podejmowane przez niego także po konsultacji z radcą prawnym P. T. – nie tylko pełnomocnikiem procesowym pozwanego w niniejszej sprawie, ale również osobą, która brała udział w spotkaniu stron.

Sąd za wiarygodne uznał również zeznania świadka, że na spotkaniach z inwestorem, w których świadek też uczestniczył, ustalono, że mimo braku pisemnego zgłoszenia, „zapłatę za tę (z dnia 23 września 2021 roku, przyp. mój) umowę weźmiemy na siebie”, co jednoznacznie wskazuje, niezależnie od umocowania świadka, że decyzja taka stanowiła w istocie oświadczenie woli samego pozwanego (skoro był on obecny na tychże spotkaniach, dokonał więc tychże ustaleń). Jakkolwiek znajduje potwierdzenie w zeznaniach przedstawiciela powoda twierdzenie świadka, że warunkiem tejże zapłaty było złożenie przez powoda oferty na dokończenie prac po (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G., jak też że powód nie tylko tę ofertę złożył, a pozwany ją przyjął, zaś powód prace wykonał – to nie znajduje potwierdzenia w żadnym zgromadzonym dowodzie ani to, że strony umówiły się, że oferta ta ma być niższa cenowo niż rynkowa, ani też – że taka nie była, a co miało być ostatecznie powodem odmowy zapłaty powodowi przez pozwanego wynagrodzenia z umowy z dnia 23 września 2021 roku, mimo że pozwany zaproponowaną ofertę przyjął.

W tym miejscu wskazać także należy, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany nie podnosił, że powód nie wywiązał się z umówionych warunków, bo złożył nierynkową ofertę, wskazywał jedynie na to, że ustalono, że „pозwany zapłaci powodowi sporną fakturę, ale pod warunkiem, że strony dojdą do porozumienia w innych kwestiach biznesowych” i że „jednym z warunków było przyznanie przez powoda, że nie będzie dochodził od pozwanego pozostałych roszczeń wobec generalnego wykonawcy”, przy czym warunek taki nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonych dowodach, w szczególności w zeznaniach świadka K. S., a jednocześnie z zeznań przedstawiciela powoda wynikało, że skoro pozwany nie dokonał zapłaty spornej faktury, to powód zdecydował się wezwać go do zapłaty całej wierzytelności posiadanej wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G.. Powyższe wezwanie nie mogło być więc przyczyną odmowy zapłaty przez pozwanego, lecz jej (odmowy) skutkiem.

Odnosząc się do zeznań prezesa zarządu powoda M. P., to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim wskazał on, że na spotkaniu z pozwanym ustalono, że odpowiedzialność pozwanego za niezapłacone przez generalnego wykonawcę zobowiązania będzie dotyczyła jedynie należności z umowy z dnia 23 września 2021 roku, a warunkiem zapłaty było dokończenie budowy przez powoda, co też uczynił, a mimo to nie otrzymał umówionych należności. Przedstawiciel powoda zeznał również, że pozwany wprost wskazał na K. S. jako na uprawnionego do podejmowania decyzji związanych ze sporną inwestycją.

Sąd nie przeprowadził dowodu z przesłuchania pozwanego (w oparciu o treść art. 235² § 1 pkt 4 k.p.c.), albowiem mimo prawidłowego wezwania pozwany nie stawiał się i nie usprawiedliwił swojej nieobecności.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2023 roku Sąd na podstawie art. 505⁴ § 1 oraz art. 458⁸ § 1 k.p.c. dokonana w piśmie procesowym powoda z dnia 20 grudnia 2022 roku (data prezentaty: 2022-12-29, k. 111-122 akt) zmianę powództwa poprzez wskazanie nowej okoliczności faktycznej w postaci braku prawidłowego zgłoszenia i innej podstawy prawnej dochodzonego w związku z tym roszczenia pominął jako niedopuszczalną w postępowaniu uproszczonym i gospodarczym zmianę powództwa (k. 195 akt).

Na powyższą decyzję procesową nie zostało złożone zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c.

Nie ulega wątpliwości, że sprawa niniejsza podlegała rozpoznaniu w odrębnym postępowaniu nie tylko gospodarczym, ale i uproszczonym, bowiem zgodnie z art. 505¹ pkt 1 k.p.c. przepisy o postępowaniu uproszczonym stosuje się w sprawach o świadczenie, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych. Zgodnie zaś z treścią art. 505⁴ § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest niedopuszczalna. Przepisów art. 75 – 85 k.p.c. oraz art. 194 – 196 k.p.c. i art. 198 k.p.c. nie stosuje się. Powyższy przepis stanowi niewątpliwie odstępstwo od obowiązujących w zwykłym procesie zasad dopuszczających przedmiotową zmianę powództwa (art. 193 § 1 k.p.c.) oraz zmiany podmiotowe. Trzeba przy tym wskazać, że obowiązujący w postępowaniu uproszczonym (oraz w postępowaniu gospodarczym) zakaz przedmiotowej zmiany powództwa jest zakazem bezwzględny, co oznacza, że dotyczy zarówno zmiany żądania, jak również zmiany podstawy faktycznej żądania zgłoszonego w pozwie. Należy tym samym przyjąć, że czynność procesowa strony powodowej zmierzająca do przedmiotowej zmiany powództwa jest bezskuteczna nawet wtedy, gdy nowe żądanie nadaje się również do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. Powództwo identyfikowane jest przez żądanie i jego podstawę faktyczną. Przedmiotowa zmiana powództwa może polegać na przekształceniu obu tych elementów składowych, bądź jednego z nich. Może zatem wyrażać się w zmianie ilościowej polegającej na rozszerzeniu albo ograniczeniu pierwotnego żądania bądź jakościowej prowadzącej do zmiany żądania – jego przedmiotu albo rodzaju żądanej ochrony prawnej – lub polegać na przekształceniu podstawy faktycznej powództwa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02 grudnia 2004 roku, sygn. akt II CK 144/04, podobnie w wyroku z dnia 20 października 2005 roku w sprawie o sygn. akt IV CK 298/05), tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.

Zmiana podstawy faktycznej żądania polega na uzasadnieniu tego samego żądania innymi okolicznościami faktycznymi. O zastąpieniu podanej pierwotnie podstawy faktycznej nową podstawą w sprawie o świadczenie można mówić wtedy, gdy zmiana okoliczności faktycznych powoduje, że żądanie (choć tak samo sformułowane, np. dotyczące zapłaty takiej samej sumy pieniężnej) nie jest już tym samym, gdyż inne jest materialnoprawne źródło obowiązku,

którego realizacji powód dochodzi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09 listopada 2004 roku, sygn. akt V CK 246/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1998 roku, sygn. akt III CKN 32/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 96.). I tak w niniejszej sprawie zgodnie z treścią uzasadnienia pozwu powód swoje roszczenie opierał na solidarnej odpowiedzialności pozwanego jako inwestora (wskazując, że pozwany zaakceptował powoda jako podwykonawcę w inwestycji w związku z dokonanym zgłoszeniem) oraz na uznaniu przez niego długu wobec powoda. Tymczasem w powołanym powyżej piśmie procesowym (k. 111-122 akt), powód swoje żądanie chciał wywodzić również z bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w przypadku uznania, że powód nie dokonał zgłoszenia siebie jako podwykonawcy w sposób prawidłowy, a w konsekwencji, że nie doszło do powstania solidarnej odpowiedzialności inwestora, a zatem w istocie – uzasadniał to samo roszczenie w oparciu o inne okoliczności faktyczne (tj. brak skutecznego zgłoszenia powoda jako podwykonawcy inwestorowi).

Niezależnie od powyższego mając na uwadze okoliczności faktyczne przedstawione w pozwie, w tym w szczególności podnoszoną przez powoda okoliczność uznania przez pozwanego obowiązku zapłaty powodowi kwoty objętej pozwem, Sąd dostrzegając możliwość rozstrzygnięcia sporu na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda i określona przez niego jako „uznanie długu” (niezależnie od solidarnej odpowiedzialności pozwanego jako inwestora), a więc na podstawie art. 353¹ k.c. (umowa o przystąpienie do długu), na podstawie art. 156² k.p.c. na rozprawie w dniu 21 czerwca 2023 roku uprzedził o tym strony i umożliwił im zajęcie stanowiska w tej kwestii, co też strony uczyniły w złożonych pismach procesowych.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powód (...) Budownictwo spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego W. G. kwoty 14 760 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 04 lutego 2022 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem wynagrodzenia za prace budowlane wykonane na prowadzonej przez pozwanego inwestycji dotyczącej budowy hali produkcyjno – magazynowej z częścią biurową dla potrzeb Centrum (...) przy ulicy (...) w R. swoje roszczenie wywodząc z solidarnej odpowiedzialności pozwanego jako inwestora za wynagrodzenie niezapłacone przez generalnego wykonawcę – (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w G., względnie – z uwagi na uznanie tegoż roszczenia przez pozwanego.

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany W. G. podniósł, że zarówno zgłoszenie umowy podwykonawczej, jak i oświadczenie pozwanego o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy podwykonawczej przez generalnego wykonawcę z powodem nie zostały dokonane w formie pisemnej, co przyznał sam powód w treści uzasadnienia pozwu, w konsekwencji czego zgłoszenie to nie wywołało żadnych skutków prawnych. Jednocześnie pozwany zaprzeczył, aby z jego strony doszło do uznania długu wobec powoda.

Mając na uwadze powyższe stanowiska stron w pierwszej kolejności rozważyć należało, czy w sprawie znajdzie zastosowanie art. 647¹ k.c., zgodnie z którym inwestor odpowiada solidarnie z wykonawcą (generalnym wykonawcą) za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy z tytułu wykonanych przez niego robót budowlanych, których szczegółowy przedmiot został zgłoszony inwestorowi przez wykonawcę lub podwykonawcę przed przystąpieniem do wykonywania tych robót, chyba że w ciągu trzydziestu dni od dnia doręczenia inwestorowi zgłoszenia inwestor złożył podwykonawcy i wykonawcy sprzeciw wobec wykonywania tych robót przez podwykonawcę.

Na gruncie niniejszej sprawy poza sporem pozostawało, że powód na podstawie umowy zawartej z generalnym wykonawcą (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową z siedzibą w G. wykonywał prace budowlane na prowadzonej przez pozwanego inwestycji w R., jak też że prace objęte wynagrodzeniem w kwocie 14 760 złotych brutto zostały wykonane. Nadto, co było okolicznością niesporną, generalny wykonawca przesłał pozwanemu jako inwestorowi mailowo projekt umowy podwykonawczej, jaką miał zawrzeć z powodem, a po zgłoszeniu poprawek przez inwestora i ich uwzględnieniu w treści umowy, także mailowo – inwestor poinformował generalnego wykonawcę, że wyraża zgodę na zawarcie tej umowy. Ani jednakże generalny wykonawca – (...) spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. ani powód jako podwykonawca nie doręczyli inwestorowi zgłoszenia zawarcia umowy podwykonawczej na piśmie.

Kwestionując wywiedzione przez powoda żądania pozwany podnosił, że w niniejszej sprawie nie doszło więc do zgłoszenia umowy podwykonawczej w wymaganej przepisami prawa formie.

Zgodnie z treścią art. 647¹ § 4 k.c. zgłoszenie oraz sprzeciw, o których mowa w § 1 tego przepisu, wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Jak wskazuje się w doktrynie, treść § 4 cytowanego przepisu wyłącza możliwość dokonania zgłoszenia w innej formie niż pisemna, przy czym możliwe jest dokonanie zgłoszenia w innej formie pisemnej szczególnej niż tzw. forma pisemna zwykła (czy zrównana z nią – opatrzona bezpiecznym kwalifikowanym podpisem elektronicznym), co jednakże w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Jeżeli zgłoszenie nie nastąpi w wymaganej formie, nie wywoła skutków prawnych, co oznacza, że inwestor nie będzie odpowiedzialny solidarnie w ramach art. 647¹ k.c. Wyłączona została więc chociażby możliwość zgłoszenia przez sam fakt przebywania pracowników podwykonawcy na budowie, co było dopuszczalne w poprzednim stanie prawnym (zob. M. Załucki (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2023, Legalis).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że do doręczenia pozwanemu (jako inwestorowi) pisemnego zgłoszenia zawarcia umowy podwykonawczej nie doszło ani ze strony powoda, ani ze strony generalnego wykonawcy. Powód w toku postępowania wskazywał, iż jakkolwiek w sprawie nie doszło do pisemnego zgłoszenia, pozwany miał świadomość, że powód wykonuje na prowadzonej przez niego inwestycji prace budowlane na podstawie umowy o podwykonawstwo, gdyż drogą mailową najpierw zgłosił swoje uwagi do tej umowy, a następnie wprost wskazał, że wyraża zgodę na jej zawarcie.

W ocenie Sądu wskazywane przez powoda okoliczności pozostają bez znaczenia. Wskazać należy, że art. 647¹ k.c. w obecnym brzmieniu nie przewiduje wymogu zgody inwestora na zawarcie umowy z podwykonawcą. Warunkiem koniecznym solidarnej odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy jest wyłącznie skuteczne zgłoszenie inwestorowi podwykonawcy ze wskazaniem zakresu powierzanych mu robót, a także brak sprzeciwu inwestora oraz wykonanie robót budowlanych przez wykonawcę. Zgłoszenie podwykonawcy nie jest wymagane tylko w przypadku uzgodnienia podwykonawcy i zakresu wykonywanych przez niego robót w umowie o roboty budowlane lub odrębnej umowie zawartej w formie pisemnej. Przy czym zaznaczyć w tym miejscu należy, że dla skuteczności zgłoszenia inwestorowi podwykonawcy wymagane jest zachowanie dla tego oświadczenia formy pisemnej pod rygorem nieważności. Dopiero w przypadku spełnienia łącznie wskazanych wyżej przesłanek, podwykonawca, któremu przysługuje wymagalne roszczenie o zapłatę wynagrodzenia w stosunku do wykonawcy (generalnego wykonawcy), może także dochodzić zapłaty od inwestora.

W okolicznościach niniejszej sprawy natomiast nie budziło wątpliwości Sądu, iż nie doszło do skutecznego zgłoszenia inwestorowi (pozwanemu) umowy podwykonawczej, gdyż dokonane zgłoszenie nie nastąpiło w wymaganej prawem formie. Tym samym jako takie nie wywołuje ono skutków prawnych, co oznacza, że pozwany nie jest solidarnie odpowiedzialny za zapłatę powodowi wynagrodzenia na podstawie art. 647¹ k.c. Wobec zaś powyższego skoro sporne roszczenie nie przysługuje wobec pozwanego, nie sposób zachowania pozwanego wobec tego roszczenia oceniać przez pryzmat art. 5 k.c. Odnosząc się bowiem do podniesionego przez powoda zarzutu naruszenia przez pozwanego zasad współżycia społecznego, to wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Powyższy przepis jest najważniejszym z przepisów zawierających tzw. klauzule generalne. Stanowi on, że treść (granice) wszystkich uprawnień materialnego prawa cywilnego określają nie tylko normy prawne tworzące poszczególne uprawnienia, ale także zasady współżycia społecznego i społeczno – gospodarcze przeznaczenie danego prawa, które należy traktować jako normy społeczne ogólne, odnoszące się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony prawnej. Wynikający z art. 5 k.c. zakaz nadużywania

prawa podmiotowego daje wprawdzie możliwość korygowania obowiązującego prawa przedmiotowego zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez społeczne wartości i normy moralne akceptowane w społeczeństwie, niemniej jednak przepis ten ma charakter wyjątkowy i może być zastosowany tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 07 lutego 2007 roku, sygn. akt III CSK 208/06). Z istnienia zaś domniemania, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współzycia społecznego, wynika, iż ciężar dowodu wykazania istnienia okoliczności faktycznych uzasadniających ten zarzut spoczywa na tym, kto ten zarzut podnosi (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 lutego 2012 r., sygn. akt I ACa 19/2012).

Powód powołując się na zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez pozwanego wskazał jedynie, że kwestionowanie przez pozwanego powództwa z uwagi na nieprawidłową formę zgłoszenia podwykonawcy i twierdzenie jakoby pozwany nigdy nie stał się dłużnikiem powoda, w świetle tego, że: pozwany przyjął taką formę zgłoszenia, wskazał, że bierze na siebie takie ryzyko związane z nieprawidłową formą zgłoszenia, prowadził inwestycję przy udziale powoda wiedząc o zakresie i wartości jego prac oraz stał się beneficjentem tych prac, zdaniem powoda uznać należy za nadużycie przez pozwanego prawa podmiotowego i procesowego.

W ocenie Sądu pozwanemu nie można postawić zarzutu naruszenia zasad współzycia społecznego w sytuacji, gdy to powód, jako przedsiębiorca, zaniedbał i nie dopełnił ciężących na nim obowiązków określonych w art. 647¹ k.c. w zakresie pisemnego zgłoszenia pozwanemu (jako inwestorowi) zawartej z generalnym wykonawcą umowy podwykonawczej. Należy mieć bowiem na uwadze, że powód umowę dotyczącą wykonania określonych prac budowlanych zawarł z generalnym wykonawcą i to ten podmiot, jako bezpośredni kontrahent powoda, jest co do zasady odpowiedzialny za zapłatę mu wynagrodzenia za wykonane roboty – zgodnie z zawartą przez te strony umową. W sytuacji zaś, gdy nie zostały spełnione przesłanki z art. 647¹ k.c., dług ten w żadnym stopniu nie obciąża strony pozwanej, która nie była stroną zawartej przez powoda umowy, na podstawie której powód wystawił fakturę, której zapłaty domaga się w ramach niniejszego postępowania.

W ocenie Sądu powoływanie się przez powoda na naruszenie art. 5 k.c. jest zatem nieuprawnione, dotyczyć może ono bowiem jedynie roszczenia istniejącego, a to (co do solidarnej odpowiedzialności pozwanego) nie powstało, gdyż to sam powód zaniedbał zgłoszenia pozwanemu siebie jako podwykonawcy i to w wymaganej przepisami formie. Nie sposób zaś czynić zarzutu pozwanemu, że przyjął przedmiotowe informacje przekazane mu mailowo i nie informował powoda, że wymagana jest forma pisemna. Powód jako przedsiębiorca należycie dbający o swoje interesy i prowadzący działalność budowlaną co najmniej kilka lat wiedzę tę winien posiadać, a jej przekazywanie powodowi i dopominanie się o wypełnienie przez niego jego obowiązków, z całą pewnością nie leżało w interesie pozwanego. Nie sposób też uznać, aby skutki niezachowania formy przewidzianej pod rygorem nieważności, na który to skutek strona się powołuje, mogły zostać zniweczone powołaniem się na nadużycie prawa.

Reasumując ten wątek, w ocenie Sądu całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów pozwalał na ustalenie, że w sprawie nie doszło do powstania solidarnej odpowiedzialności pozwanego W. G. jako inwestora za niezapłacone powodowi przez generalnego wykonawcę wynagrodzenie wynikające z faktury numer (...) w części dochodzonej pozwem.

Niezależnie od powyższego powód wskazywał również, że na spotkaniu, do jakiego doszło pomiędzy stronami, ze strony pozwanego doszło do uznania spoczywającego na nim obowiązku zapłaty powodowi kwoty dochodzonej niniejszym pozwem, co wynika także z korespondencji mailowej, w której pozwany zadeklarował zapłatę należności w kwocie 12 000 złotych netto. Pozwany z kolei odnosząc się do powyższych twierdzeń strony powodowej wskazał, iż jakkolwiek rzeczywiście strony poczyniły ustalenia, według których wstępnie ustalono, że pozwany zapłaci pozwanemu sporną fakturę, to nastąpiło to pod warunkiem, że strony dojdą do porozumienia w innych kwestiach biznesowych, a ostatecznie do uzgodnienia wszystkich tychże kwestii jednak nie doszło i z całą pewnością nie doszło także w ten sposób do uznania roszczenia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w ocenie Sądu nie doszło w niniejszej sprawie – wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda – do uznania długu przez pozwanego, albowiem nie ma wątpliwości, że można uznać jedynie

swój dług, a nie cudzy ani też do przejęcia długu w rozumieniu art. 519 k.c., albowiem wymagało to zachowania formy pisemnej, a tej niewątpliwie nie zachowano.

Mając jednakże wskazane przez strony okoliczności faktyczne (w tym fakt, że już w pozwie powód wskazywał na zobowiązanie się pozwanego do zapłaty dochodzonej kwoty w zastępstwie generalnego wykonawcy, nieprawidłowo upatrując w tym jednakże uznania długu), Sąd rozważył, czy doszło do zawarcia przez strony umowy o przystąpienie do długu.

Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, że przystąpienie do długu (tzw. kumulatywne przystąpienie do długu) to przyjęcie przez osoby trzecie odpowiedzialności za dotychczasowe zobowiązania dłużnika. Osoba ta nie zastępuje dłużnika, lecz występuje wraz z nim solidarnie jako współdłużnik, do samego zaś przystąpienia do długu dochodzi na skutek umowy, przy czym nie wymaga to zachowania ani formy pisemnej ani innej formy szczególnej.

W niniejszej sprawie, jak wynikało z ustalonego stanu faktycznego, początkowo w związku z brakiem otrzymania zapłaty od generalnego wykonawcy, powód zwrócił się do inwestora o rozwiązanie tego problemu i podczas wymiany korespondencji mailowej w dniu 08 lutego 2022 roku przez świadka K. S. z przedstawicielem powoda, K. S. – po uzyskaniu w tym względzie instrukcji od reprezentującego inwestora radcy prawnego P. T. – przekazał powodowi, jakie konkretnie czynności musiałaby podjąć, aby pozwany (jako inwestor) mógł uregulować kwotę 12 000 złotych netto z wystawionej generalnemu wykonawcy i nieopłaconej przez niego spornej faktury (w zakresie pozycji numer 1). Wskazano więc, że powód powinien przesłać pozwanemu niezapłaconą fakturę, protokół odbioru robót sporządzony między spółką a generalnym wykonawcą, na podstawie którego faktura została wystawiona oraz żądanie zapłaty tej faktury skierowane do pozwanego, zaś po otrzymaniu takiego pisma będzie możliwe wystąpienie do generalnego wykonawcy z żądaniem udzielenia wyjaśnień, a jeżeli generalny wykonawca nie udzieli wyjaśnień i nie zapłaci podwykonawcy, to wówczas pozwany będzie mógł zapłacić tę kwotę. Wobec powyższego powód zgodnie z udzielonymi wskazówkami skierował do pozwanego żądanie zapłaty kwoty 14 760 złotych brutto stwierdzonej fakturą numer (...) z dnia 31 grudnia 2021 roku, a nieuregulowanej przez generalnego wykonawcę, a następnie pozwany złożył generalnemu wykonawcy oświadczenie o odstąpieniu od zawartej z nim umowy i zażądał zajęcia stanowiska w sprawie zgłoszonego przez powoda roszczenia. Jak wynikało z przeprowadzonych dowodów, w związku z opuszczeniem przez generalnego wykonawcę placu budowy i odstąpieniem przez inwestora od łączącej go z generalnym wykonawcą umowy, odbyło się spotkanie pozwanego, który pilnie poszukiwał wykonawcy dalszych prac na inwestycji i przedstawiciela powoda – M. P., na którym powód zgłosił inwestorowi, że generalny wykonawca nie uregulował na jego rzecz wynagrodzenia w łącznej kwocie około 200 000 złotych, niemniej jednak strony uzgodniły, że z uwagi na brak jakiegokolwiek zgłoszenia innych umów, odpowiedzialność inwestora nie może dotyczyć należności innych niż z umowy z dnia 23 września 2021 roku i te nie zostaną mu zapłacone. Powód zgodził się na to, jak też zgodził się dokończyć prace wcześniej należące do zakresu prac generalnego wykonawcy, a zaproponowana przez niego oferta, w tym cenowa, została przez pozwanego zaakceptowana. Mimo jednakże podjęcia czynności zgodnie ze wskazówkami udzielonymi w wiadomości mailowej z dnia 08 lutego 2022 roku, jak też zakończenia wykonywania zleconych prac (i ich rozliczenia), inwestor nie uregulował na rzecz powoda kwoty 12 000 złotych netto wynikającej z umowy z dnia 23 września 2021 roku.

W ocenie Sądu nie było wątpliwości, że powyżej wskazane okoliczności świadczyły o tym, że strony zawarły umowę obejmującą kumulatywne przystąpienie pozwanego do długu generalnego wykonawcy pod warunkiem, tj. w zamian za podjęcie czynności określonych w mailu z dnia 08 lutego 2022 roku (co zostało wykonane), jak też w zamian za dokończenie prac pierwotnie realizowanych przez generalnego wykonawcę na spornej inwestycji. Powyższy warunek także został spełniony, powód przedstawił ofertę wykonania tychże prac, została ona przyjęta przez pozwanego, prace zrealizowano i wynagrodzenie za nie zostało uregulowane. Jednocześnie mimo spełnienia przez powoda uzgodnionych warunków, pozwany nie wykonał swojego zobowiązania i nie uregulował na jego rzecz wynagrodzenia w kwocie 12 000 złotych netto ze spornej faktury wystawionej generalnemu wykonawcy. Przypomnieć należy, że w sprzeciwie od

nakazu zapłaty pozwany nie podnosił, że powód nie wywiązał się z umówionych warunków, bo złożył nierynkową ofertę, wskazywał jedynie na to, że ustalono, że „pozwany zapłaci powodowi sporną fakturę, ale pod warunkiem, że strony dojdą do porozumienia w innych kwestiach biznesowych” nie precyzując ich i że „jednym z warunków było przyznanie przez powoda, że nie będzie dochodził od pozwanego pozostałych roszczeń wobec generalnego wykonawcy”, przy czym warunek taki nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonych dowodach, w szczególności w zeznaniach świadka K. S., a jednocześnie z zeznań przedstawiciela powoda wynikało, że skoro pozwany nie dokonał zapłaty spornej faktury, powód zdecydował się wezwać go do zapłaty całej wierzytelności posiadanej wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G.. Powyższe wezwanie nie mogło być więc przyczyną odmowy zapłaty, lecz jej skutkiem. Nadto jakkolwiek znajduje potwierdzenie w zeznaniach przedstawiciela powoda twierdzenie świadka K. S., że warunkiem zapłaty było złożenie przez powoda oferty na dokończenie prac po (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G., jak też że powód nie tylko tę ofertę złożył, a pozwany ją przyjął, zaś powód prace wykonał, to nie znajduje potwierdzenia w żadnym zgromadzonym dowodzie ani to, że strony umówiły się, że oferta ta ma być niższa niż rynkowa, ani też – że taka nie była, a co miało być – jak wskazywał pełnomocnik pozwanego w niniejszym procesie (uczestniczący także w ustalaniu warunków zapłaty) ostatecznie przyczyną odmowy zapłaty powodowi przez pozwanego wynagrodzenia z umowy z dnia 23 września 2021 roku, i to mimo że pozwany zaproponował ofertę powoda przyjął.

Reasumując, pozwany nie wykazał – a to jego po myśli art. 6 k.c. obciążał ciężar dowodu – że warunkiem zapłaty powodowi przez pozwanego należności za generalnego wykonawcę będzie złożenie przez powoda bardziej korzystnej niż rynkowa oferty na wykonanie pozostałych prac, ani też że złożona przez powoda oferta (notabene przyjęta bez zastrzeżeń przez pozwanego) taką nie była. Pozwany nie zdołał również wykazać, że warunkiem zapłaty powodowi przez pozwanego należności za generalnego wykonawcę było „przyznanie przez powoda, że nie będzie dochodził od pozwanego pozostałych roszczeń wobec generalnego wykonawcy”, przy czym – jak już wskazano powyżej – wezwanie powoda z czerwca 2020 roku na całość roszczeń powoda nie mogło być przyczyną odmowy zapłaty, tylko jej skutkiem, bo miało miejsce w sytuacji, gdy powód spełnił uzgodnione warunki (marzec 2020 roku), a spornej zapłaty i tak nie otrzymał. Co więcej, pozwany nie wykazał także, na czym polegać miałyby owo „przyznanie przez powoda, że nie będzie dochodził od pozwanego pozostałych roszczeń wobec generalnego wykonawcy”, wobec czego nie sposób uznać, że mieści się w tym wezwanie do zapłaty, tym bardziej, że powód w procesie roszczeń tych nie dochodzi.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że negocjacje stron dotyczyły kwoty 12 000 złotych netto, a więc uznać należało, że umową stron (o przystąpieniu do długu) objęte było zobowiązanie się pozwanego do zapłacenia powodowi wyłącznie tejże kwoty, na co wskazał sam powód w piśmie z datą w nagłówku „dnia 20 grudnia 2022 roku” (data prezentaty: 2022-12-29, k. 111-122 akt). Jest to zasadne tym bardziej, że umowa ta nie musiała obejmować całego długu generalnego wykonawcy wskazanego w pozycji numer 1 faktury numer (...), a powód nie wykazał, że strony dokonywały uzgodnień co do kwoty w wartości brutto i że pozwany zobowiązał się do zapłacenia powodowi również kwoty podatku VAT. W tym więc zakresie, co do kwoty 2 760 złotych jako należnego podatku VAT, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odnosząc się natomiast do twierdzeń pozwanego, że ani K. S. ani radca prawny P. T. nie byli pełnomocnikami pozwanego, a więc nie byli upoważnieni do uznawania roszczeń w imieniu pozwanego, to odnośnie do świadka K. S. Sąd zważył, że fakt, iż świadek nie legitymował się pisemnym pełnomocnictwem pozostaje bez znaczenia dla uznania, że świadek był przedstawicielem inwestora i mógł działać w jego imieniu, na co wskazuje nie tylko korespondencja mailowa, ale również zeznania przedstawiciela powoda – M. P., który zeznał, że na spotkaniu pozwany W. G. wskazał mu właśnie bezpośrednio świadka jako „jego prawą rękę na tej inwestycji”, stąd też umocowanie świadka do podejmowania działań ze skutkiem dla pozwanego nie budziło wątpliwości, tym bardziej, że czynności te były – jak wynika z przedłożonej korespondencji mailowej – podejmowane przez niego także po konsultacji z radcą prawnym P. T. – nie tylko pełnomocnikiem procesowym pozwanego w niniejszej sprawie, ale również osobą, która brała udział w spotkaniu stron i uzgadnianiu warunków zapłaty. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że z zeznań świadka K. S. wynikało, że właśnie na spotkaniach z inwestorem i powodem, w których świadek i radca prawny P. T. też uczestniczyli, ustalono, że mimo braku pisemnego zgłoszenia, „zapłatę za tę (z dnia 23 września 2021 roku, przyp. mój)

umowę weźmiemy na siebie”, co jednoznacznie wskazuje, niezależnie od materialnoprawnego umocowania świadka i pełnomocnika procesowego pozwanego, że decyzja taka stanowiła w istocie oświadczenie woli samego pozwanego. Skoro był on (inwestor – pozwany W. G.) obecny na tychże spotkaniach, logicznym pozostaje, że dokonał tychże właśnie ustaleń, a korespondencja mailowa była jedynie ich potwierdzeniem i uszczegółowieniem.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że skoro warunkiem zapłaty powyżej wskazanej kwoty było zrealizowanie na inwestycji zakresu prac należącego pierwotnie do generalnego wykonawcy – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G., a prace te ostatecznie, jak wynika z protokołów przedłożonych przez powoda, zostały zrealizowane i odebrane do dnia 31 marca 2022 roku (k. 159 akt), to dopiero z tą chwilą ziścił się warunek zapłaty wynikający z umowy o kumulatywne przystąpienie do długu, a pozwany nie dokonując zapłaty umówionej kwoty (12 000 złotych netto) popadł w opóźnienie uzasadniające żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego, tj. od dnia 01 kwietnia 2022 roku. Powyższe więc oznacza, że niezasadne było roszczenie powoda odnośnie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 04 lutego 2022 roku do dnia 31 marca 2022 roku i w tym zakresie także podlegało ono oddaleniu.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy i powyżej zaprezentowanych rozważań Sąd w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 481 k.c. oraz na podstawie art. 647¹ k.c. a contrario zasądził od pozwanego W. G. na rzecz powoda (...) Budownictwo spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 12 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 kwietnia 2022 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące powództwo za niezasadne – w zakresie i z przyczyn wskazanych w powyższej części uzasadnienia, Sąd w punkcie drugim wyroku oddalił je na podstawie art. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 647¹ k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie trzecim wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określonej w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1¹ k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 81,30%, a pozwany w 18,70%.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły kwotę 4 367 złotych (opłata sądowa od pozwu – 750 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 3 600 złotych, przy czym w tym miejscu wskazać należy, że biorąc pod uwagę czas trwania sprawy, stopień jej zawilosci i nakład pracy pełnomocnika powoda Sąd nie znalazł podstaw do przyznania mu wynagrodzenia w podwyższonej (dwukrotnej) wysokości), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły kwotę 3 617 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 3 600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 3 550,37 złotych (81,30% z kwoty 4 367 złotych), a pozwanemu w kwocie 676,38 złotych (18,70% z kwoty 676,38 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 2 873,99 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi za okres od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)

(...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 26 września 2023 roku